

WYROK Z DNIA 20 WRZEŚNIA 2007 R.
SNO 60/07

Zachowanie sędziego polegające na zaciąganiu pożyczek, niespłacaniu ich i doprowadzeniu do przymusowej egzekucji uchybia godności sędziego, gdyż godzi w jego prestiż i poddaje w wątpliwość nieskazitelność charakteru, jest więc przewinieniem dyscyplinarnym określonym w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Przewodniczący: sędzia SN Zygmunt Stefaniak.

Sędziowie SN: Józef Iwulski, Stanisław Dąbrowski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego Sądu Apelacyjnego po rozpoznaniu w dniu 20 września 2007 r. sprawy sędziego Sądu Okręgowego w związku z odwołaniem Ministra Sprawiedliwości oraz Rzecznika Dyscyplinarnego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 20 kwietnia 2007 r., sygn. akt (...),

uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 2 października 2006 r. uznał sędziego Sądu Okręgowego za winną między innymi tego, że:

- w dniu 11 października 2001 r. na podstawie umowy 172614/6780C zaciągnęła kredyt w W.(...) Banku C.(...) S.A., którego do dnia 25 listopada 2003 r. nie spłaciła, doprowadzając do egzekucji z wynagrodzenia za pracę;
- w okresie od dnia 28 sierpnia 2001 r. do dnia 19 lutego 2003 r. na podstawie umowy pożyczki z dnia 28 sierpnia 2001 r. o korzystanie z karty nr (...) zaciągnęła kredyt w ING Bank (...) S.A. w K., którego do dnia 17 listopada 2003 r. nie spłaciła, doprowadzając do egzekucji z wynagrodzenia za pracę;
- w okresie od dnia 28 lutego 2001 r. do dnia 20 stycznia 2003 r. na podstawie umowy kredytowej z dnia 28 lutego 2001 r. zaciągnęła kredyt w Banku PKO S.A. na kwotę 7 533,91 zł, którego do dnia 17 sierpnia 2005 r. nie spłaciła.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał, że powyższe czyny stanowią uchybienie godności urzędu w myśl art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) i za to na

mocy tegoż przepisu w zw. z art. 109 § 1 pkt 5 powołanej ustawy wymierzył obwinionej za każdy z tych czynów, karę dyscyplinarną złożenia sędziego z urzędu.

Na skutek odwołania obwinionej Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 22 lutego 2007 r. uchylił wyrok Sadu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w zakresie opisanych wyżej czynów i w tej części sprawę przekazał do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny wskazał, że ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji są niepełne, zaś dokonana ocena prawna przedwczesna. Zdaniem Sądu Najwyższego można byłoby zaakceptować ocenę Sądu Apelacyjnego, że brak spłaty kredytów i dopuszczenie do egzekucji z wynagrodzenia należy ocenić jako uchybienie godności urzędu sędziego pod pewnymi warunkami, które w tej sprawie w żadnym stopniu nie wystąpiły, na przykład: sędzia zaciąga kredyt i nie spłaca go w terminie z przeznaczeniem środków pieniężnych na uprawianie hazardu, prowadzenie wystawnego trybu życia, wyjazdy na luksusowe wycieczki itp. Natomiast zaciąganie kredytów bankowych dla rozwiązywania niecierpiących spraw majątkowych (naprawa domu), wypadków losowych (kradzież samochodu), czy też kosztów sprawowania opieki nad osobami najbliższymi, powinno być ze szczególną rozważą oceniane w kontekście art. 107 § 1 u.s.p. jak i art. 109 § 1 u.s.p. Tej szczególnej rozważi w rozważaniach Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego zabrakło. Przekonanie sądu *meriti* o stanie dowodów było kształtowane dowolnie, a nie swobodnie, co stanowi obrazę art. 7 k.p.k., uznającą wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2007 r. uniewinnił obwinioną od wyżej opisanych przewinień dyscyplinarnych. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny przytoczył wyjaśnienia obwinionej, która przyznała fakt zaciągnięcia pożyczek i podała, że jej kłopoty finansowe rozpoczęły się od przeprowadzenia sprawy o stwierdzenie nabycia spadku i w związku z koniecznością uiszczenia podatku od spadku, a następnie koniecznością zakupu sprzętu niezbędnego w gospodarstwie domowym. Przyznała, że wpadła w pułapkę zadłużenia, a postępowanie, które doprowadziło do egzekucji z wynagrodzenia za pracę oceniła bardzo negatywnie. Podniosła także, że starała się o rozłożenie na raty zadłużenia w bankach, ale do tego nie doszło. W końcowej części wyjaśnień podkreśliła, że spłaciła wszystkie swoje zadłużenia, a jej kłopoty osobiste (choroba siostry) oraz konieczność ponoszenia kosztów eksploatacyjnych i remontowych domu spowodowały pułapkę zadłużenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zebrany w sprawie materiał dowodowy w żadnej mierze nie pozwala na zanegowanie wiarygodności wyjaśnień obwinionej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z opisów czynów zarzuconych obwinionej nie wynika, aby zarzucono jej podjęcie zawinionych, w

formie umyślnej bądź nieumyślnej, działań lub zaniechań, które doprowadziły do niespłacenia pożyczek. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swego wyroku wskazał na konieczność czynienia ustaleń co do powodów niespłacenia pożyczki przez obwinioną i możliwości przyjęcia naganności tych zachowań. Pamiętać należy jednak o określonej konfiguracji procesowej w niniejszej sprawie. Otóż poprzedni wyrok Sądu Apelacyjnego został zaskarżony wyłącznie przez obwinioną, co skutkuje – z uwagi na art. 443 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. – niemożliwością wydania orzeczenia surowszego niż uchylone. Przy tym, jeśli chodzi o rozumienie zwrotu „orzeczenie surowsze”, to z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego na gruncie art. 443 k.p.k. wynika, że naruszenie zakazu *reformationis in peius* określonego w art. 443 k.p.k. ma miejsce w sytuacji wprowadzenia niekorzystnych zmian nie tylko w części dyspozytywnej wyroku lub postanowienia, ale także w części motywacyjnej orzeczenia.

Skoro zatem opis czynów nie zawiera żadnych elementów, które wskazywałyby na możliwość nagannej – co najmniej – oceny zachowania obwinionej, a sam fakt niespłacenia pożyczek, w oderwaniu od przyczyn niespłacenia, nie stanowi znamienia przewinienia dyscyplinarnego, to konsekwencją istnienia zakazu ujętego w art. 443 k.p.k. jest niemożność zmiany opisu czynów, jak też niemożność poczynienia odmiennych – w ujęciu na niekorzyść – ustaleń w uzasadnieniu orzeczenia.

Konkludując, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny stwierdził, że nawet gdyby ustalił fakty naganne dla obwinionej, to nie mógł ująć ich w sferze ustaleń faktycznych, a następnie dokonać zmiany opisu czynów.

Od powyższego wyroku odwołania złożyli Minister Sprawiedliwości i Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

Minister Sprawiedliwości w swoim odwołaniu zarzucił zaskarżonemu wyrokowi rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia przez naruszenie art. 2 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p., a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że nie spłacając zaciągniętych kredytów bankowych i doprowadzając do egzekucji należności z tego tytułu sędzia Sądu Okręgowego nie uchybiła godności urzędu.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego zarzucił mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przez wadliwe ustalenie, że w zachowaniu obwinionej, polegającym na zaciąganiu kredytów bankowych, a następnie ich niespłaceniu, a w konsekwencji doprowadzeniu do egzekucji z wynagrodzenia za pracę, brak znamion przewinienia dyscyplinarnego polegającego na uchybieniu godności urzędu sędziego, będący wynikiem mającej wpływ na treść orzeczenia obrazy przepisów postępowania – art. 7 i art. 410 k.p.k.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

W uzasadnieniu Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r. uchylającego pierwszy wyrok Sądu Apelacyjnego zaakceptowano pogląd, że brak spłaty kredytów i dopuszczenie do egzekucji z wynagrodzenia może stanowić uchybienie godności urzędu sędziego, ale wskazano, że w konkretnej sprawie ustalenia faktyczne jak i końcowe wnioski co do czynów obwinionej jako przewinień dyscyplinarnych rażą uproszczeniem i nie mogą być zaaprobowane.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy rzeczą Sądu pierwszej instancji było ustalenie przyczyn niespłacenia zobowiązań przez obwinioną i rozważenie czy można jej przypisać winę w tym zakresie.

Przyczyny niespłacenia rzutują na kwestię winy, natomiast nie należą do znamion przewinienia, dlatego uznać należy za wadliwe rozważania Sądu pierwszej instancji co do niemożliwości uzupełnienia opisu czynów zarzucanych obwinionej ze względu na zakaz *reformationis in peius*. Nie można zgodzić się ze stwierdzeniem Sądu Apelacyjnego, że „(...) fakt niespłacenia pożyczek, w oderwaniu od przyczyn niespłacenia, nie stanowi znamienia przewinienia dyscyplinarnego (...)”.

Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, zachowanie sędziego polegające na zaciąganiu pożyczek, niespłacaniu ich i doprowadzeniu do przymusowej egzekucji uchybia godności urzędu sędziego, gdyż godzi w jego prestiż i poddaje w wątpliwość nieskazitelność charakteru osoby sprawującej ten urząd, jest więc przewinieniem dyscyplinarnym określonym w art. 107 § 1 u.s.p. W odwołaniu Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego trafnie przytoczono treść § 18 Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów (uchwała Nr 16/2003 Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 19 lutego 2003 r.), zgodnie z którym sędzia powinien wykazywać nie budzącą wątpliwości rzetelność w swoich sprawach finansowych oraz skrupulatność w wypełnianiu wynikających stąd obowiązków.

Kwestia przyczyn niespłacenia przez sędziego pożyczek jest zagadnieniem dotyczącym winy, a nie opisu zarzucanego obwinionej czynu. Można by powiedzieć, że niezawiniony fakt niespłacenia pożyczek nie stanowi przewinienia służbowego, a przyczyny niespłacenia pozwalają ocenić, czy sędzia ponosi winę i jaki ewentualnie jest jej stopień, co powinno mieć wpływ na wymiar kary dyscyplinarnej, orzeczonej przy przyjęciu zawinionego zachowania. Zatem, przy ponownym rozpatrywaniu sprawy było możliwe i niezbędne rozważenie przyczyn, z powodu których obwiniona sędzia pożyczek nie spłaciła.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny dał wiarę wyjaśnieniom obwinionej, że przyczyną zaciągania i niespłacania przez nią pożyczek była choroba siostry, konieczność uiszczenia podatku od spadku, remont domu i zakup do niego sprzętu. Jednakże nie poczyniono pełnych ustaleń, które umożliwiłyby ocenę czy obwiniona

ponosi winę i w jakim stopniu za niespłacenie pożyczek. Nie ustalono, kiedy chorowała siostra obwinionej i czy wymagała wsparcia finansowego, jakiego rodzaju spadek obwiniona odziedziczyła, czy możliwym było wyzbycie się jego składników dla uregulowania zobowiązań podatkowych z tego tytułu, jaki był zakres remontu domu i zakupu sprzętów, czy nakłady te były konieczne.

Oparcie ustaleń faktycznych na bardzo ogólnych wyjaśnieniach czyni zasadnym, podniesiony w obu odwołaniach, zarzut obrazy art. 7 k.p.k., mającej wpływ na treść rozstrzygnięcia. Uzasadnia to uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sadowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.